

... (faint, illegible text)

... (faint, illegible text)

... (faint, illegible text)

... (faint, illegible text)

CORPUS DER RÖMISCHEN FUNDE IM EUROPÄISCHEN BARBARICUM. DEUTSCHLAND, t. 1; Bundesländer Brandenburg und Berlin, bearbeitet von Rudolf Laser und Hans-Ulrich Voß unter Mitwirkung von Horst Geisler, Sven Gustavs, Horst Keiling, Achim Leube, Florian Särätenu-Müller, Erdmute Schultze, Hartmuth Stange und Ingrid Wetzel, Bonn 1994, 124 ss., 20 tabl., mapa składana.

Od dawna postulowana i zainicjowana w Polsce przez K. Majewskiego w 1949 r. a w Niemczech przez H.J. Eggersa w 1951 r. akcja inwentaryzacji rzymskich importów w Europie pozalimesowej nabiera obecnie realnych kształtów na drodze międzynarodowej współpracy. Na

¹ Por. np. A. Niewęglowski, *Stosunki kulturowo-osadnicze we wczesnym okresie przed-rzymskim*, [w:] *Osadnictwo obszaru Warszawy na tle środowiska naturalnego (V w. p.n.e. – XII w. n.e.)*, J. Pyrgała red., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1987, s. 56 nn.

² R. Wołagiewicz, *Kultura wielbarska (faza lubowidzka)*, [w:] *Prahistoria ziem polskich, t. V, Późny okres lateński i okres rzymski*, J. Wielowiejski red., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1981, s. 176.

³ Por. J. Kmita, *O kulturze symbolicznej*, Warszawa 1982, s. 93.

⁴ M. Eliade, *Traktat o historii religii*, Lódź 1993, s. 336–338.

podstawie reguł ustalonych na konferencjach w Berlinie w 1989 r. i w Friedberg (Hesja) w 1990 r. przystąpiono do pracy w Polsce, Niemczech, Czechach i Słowacji.

Pierwszy tom opracowany przez dziesięcioosobowy zespół archeologów niemieckich objął dwa kraje federalne: Brandenburgię i Berlin. We wstępie (s. 1–4) autorstwa S. von Schnurbeina – dyrektora Römisch-Germanische Kommission we Frankfurcie nad Menem i głównego organizatora całego przedsięwzięcia – sformułowane zostały podstawowe założenia inwentaryzacji. Obejmuje ona wszystkie rodzaje odkryć: naczynia z metalu, szkła i ceramiki, ozdoby, broń, monety, posążki i narzędzia. Poszczególne tomy, obejmujące prowincje danych państw, będą się ukazywać w języku niemieckim pod nazwą *Corpus der römischen Funde im europäischen Barbaricum (CRFB)*. Osobno będą wydawane przez Akademię Nauk w Moguncji szczegółowe katalogi znalezisk monetarnych z dokładnymi danymi dotyczącymi daty i miejsca emisji.

We wstępie do omawianego tomu jego redaktorzy i jedni z głównych autorów R. Laser i H.-U. Voß sprecyzowali bliżej kryteria inwentaryzacji (s. 5–8) oraz trudności z nią związane. Wynikają one przede wszystkim ze złego stanu zachowania zabytków z grobów ciepłopalnych i często także niedokładnej dokumentacji. Niełatwo też nieraz odróżnić produkcję późnoceltycką od wczesnorzymskiej. To samo dotyczy późnoantycznych produktów prowincjonalnych. Przyjęto, że ostatnimi importami były solidy wschodniorzymskiego cesarza Zenona (471–491). Kolejno została omówiona specyfika i trudności związane z określeniem pochodzenia takich wyrobów jak naczynia metalowe, szklane, ceramiczne, części ubioru i stroju, a także broń i narzędzia. Trzeba ostrożnie podchodzić do wyrobów rzymskich znajdujących na wtórnym złożu, a także wykrywać istniejące w dawnym piśmiennictwie określenia błędne, czasem nawet świadome fałszerstwa. Nie uwzględnia się szeregu innych obiektów o nieokreślonej proveniencji wytwórczej.

Szczegółowo w 10 punktach przedstawiono schemat opracowania każdego stanowiska z rzymskimi importami: 1 – miejsce odkrycia; 2 – rodzaj odkrycia; 3 – data odkrycia; 4 – literatura do całego stanowiska lub kompleksu zabytków; 5 – nazwa importu i numer kodowy; 6a – opis importu; 6b – dane o technice wykonania; 6c – wyniki analiz technologicznych; 7 – towarzyszące zabytki kultury miejscowej; 8a – datowanie importu; 8b – datowanie zabytków towarzyszących kultury miejscowej; 9a – literatura do importu; 9a – miejsce przechowywania; 9c – analogie i uwagi szczegółowe; 10 – nazwisko osoby sporządzającej opis. W obrębie zespołów o większej liczbie importów zastosowano kolejność w następującym porządku: naczynia (srebrne, brązowe, żelazne, szklane, *terra sigillata*, firnisowane, pozostała ceramika, naczynia kamienne i z kamieni półszlachetnych), części stroju (fibule, pierścienie, bransolety, szpile, wisiorki, gemmy, kamee i inne); broń i części uzbrojenia, narzędzia i przybory, posążki, monety, paciorki, przedmioty o niepewnej proveniencji rzymskiej; fałszerstwa i określenia błędne. Przy punkcie 5 podano w każdym przypadku kod zawierający numer okręgu, gminy, miejscowości, stanowiska i zabytku. Jest to bardzo praktyczne, ponieważ zamieszczanie dalszych odkryć w danym regionie nie będzie powodować zmiany całej numeracji.

We wstępie autorzy przedstawiają najpierw administracyjny podział krajów Brandenburgii i Berlina. Następnie charakteryzują istniejący tam archeologiczny stan badań, stopień zachowania materiału archeologicznego oraz specyfikę rozmieszczenia znalezisk z późnego okresu lateńskiego i rzymskiego. Wstęp kończy się wykazami: gmin w obrębie trzech okręgów Brandeburgii i Berlina, muzeów i innych zbiorów, skrótami cytowanej literatury i przedmiotów oraz podaniem źródeł rycin umieszczonych na tablicach.

Główną część dzieła stanowi katalog z rzymskimi importami (s. 23–106). Zawiera przeważnie zabytki już publikowane lub wzmiankowane w literaturze, ale ze sprawdzonymi i dokładnymi danymi. Szereg importów zalegających magazyny muzealne zostało opublikowanych po raz pierwszy. Ważniejsze lub lepiej zachowane zabytki (naczynia brązowe, szklane, terra sigillata, fibule, części uzbrojenia, posążki) zostały dobrze zilustrowane na 19 tablicach czarno-białych. Tablica 20 obrazuje w kolorze powiększone szklane paciorki wielobarwne.

Rozmieszczenie stanowisk z importami ukazuje starannie wykonana mapa w skali 1 : 500 000. Widoczne jest największe zagęszczenie stanowisk w dorzeczach Haweli i Szprewy,

zwłaszcza pomiędzy miastami Brandenburg i Berlin. Do ich wykrywania w tym regionie przyczyniła się także gęściejsza sieć muzeów oraz innych instytucji naukowych.

Mapa ukazuje jednak także zjawiska o charakterze nieprzypadkowym. W zachodniej i północno-zachodniej części Brandenburgii dominują duże nekropole z późnego okresu rzymskiego, podczas gdy w dorzeczu Odry i Szprewy występują osady z tego czasu. W rejonie Cottbus (Chociebuż na Łużycach) i nad dolną Odrą prawie zupełnie brak śladów osadnictwa z czasów rzymskich. Można się zgodzić z prognozą autorów, że przyszłe badania zapewne w niewielkim stopniu zmienią ten obraz.

Recenzowany tom otwiera nowy, pogłębiony i lepiej zorganizowany w skali międzynarodowej etap badań nad napływem, dyslokacją i funkcją rzymskich wyrobów wśród ludów zamieszkujących środkowoeuropejskie Barbaricum. Będzie to pełnowartościowa podstawa do badań nad dziejami i różnymi przejawami kontaktów *Imperium Romanum* z ludami północnymi.

Należy dodać, że według zbliżonego wzoru postępuje inwentaryzacja rzymskich importów znalezionych w Polsce. Tom pierwszy obejmujący województwa: kieleckie, radomskie i tarnobrzeskie jest już na ukończeniu.

Jerzy Wielowiejski